KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.
Dnia 15 (27) Kwietnia.— Rok 1854. № 109. Jutro, Śgo Witalisa Męc

Dnia 18 (30) b. m., w następną Niedzielę, Najprzewielebniejszy *Arseniusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, wraz z Duchowieństwem Katedralnem, będzie celebrować Śtą LITURGJĘ, w Kościele *Wolskim*, N. MARJI PANNY; po skończeniu Śtej LITURGJI, będzie Processja po smętarzu, w trzech jego oddziałach; a na ostatek, w pierwszym oddziale, odprawi się panie-hida (exequia).

Przez NAJWYŻSZE Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, przeniesiony, Młodszy Pomocnik Sekretarza Departamentu Granicznego w Rządzącym Senacie, Sekretarz Kolleg: *Bielicki*, na Tłómacza Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji.— Posunięci za wysługę lat: Na Assesorów Kollegjalnych: Pomocnik Dyrektora i Kassjer Komory Zieluń *Dahlen*, i pełniący takież obowiązki na Komorze Lubicz *Chrzanowski*, ze starszeństwem. Na Radców Honorowych: p. o. Buchalterów i Kalkulatorów opłat przy Komorach: w Szczypiornie *Pustowski*, w Tomaszowie *Kotowski*, i w Granicy peł: obo: Buchaltera, obecnie uwolniony od służby *Gertner*, ze starszeństwem. Na Sekretarzy Kollegjalnych: Wagstępelmejster i Eker Komory Pyzdry *Rydzewski;* Pomocnicy Nadstrażników w Kaliskiej Brygadzie Straży Granicznej *Müller*, *Wierciński* i *Słomiński;* Pomocnicy Nadzorców Przykomorków Celnych Sandomierza *Zawadzki*, i Mławka *Kownacki*, ze starszeństwem. Na Sekretarzy Gubernjalnych: b. Tłómacz Komory Wierzbołów, obecnie Sekretarz Komory Pepłówek *Straszak*, i p. o. Wagstępelmejstra i Ekera na Komorze Nieszawa *Gerkiewicz*, i Tłómacza na Komorze Tomaszów *Müller*, ze starszeństwem.— Przyjęty na służbę, z dymissjonowanych, Radca Hono: *Rycharski*, na p. o. Lekarza m. Wyłkowyszek, od 3go Paźdz: 1853 r.— Posunięci za odznaczenie się w służbie, z Assesora Kollegjal: na Radcę Dworu: w Wydziale Technicznym Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji, p. o. Naczelnika Stołu *Swieszewski*, ze starszeństwem. Z Radcy Honorowego na Assesora Kolleg: p. o. Pomocnika Stołu *Owczarski*, ze starszeństwem.— Mianowany: Exekutor Wydz: Celnego przy Kancellarji Przybocznej NAMIESTNIKA, Assesor Kollegjalny *Rajs*, Naczelnikiem Ptu Sejneńskiego w Guber: Augustowskiej.— Przyjęci do służby, z dymisjonowanych: uwolniony w r. 1853 z 2go bataljonu Saperów Podporucznik *Hincz*, na Guwernera w Warszawskim Instytucie Szlacheckim od 3 Września 1853 r., i z przemianowaniem na Sekretarza Gubernjalnego. Regestrator Kolleg: *Jakimowicz*, na Referenta w Zarządzie Naczelnika Wojennego Gub: Warszawskiej.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Komissji Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Podpisarz Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augustowskiej Stanis: *Radwański*, i Assesor Sądu Poli: Popr: Wydz: Radomskiego Fran: *Grabiński*, p. o. Assesorów Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augustowskiej.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ JMĆ, NAJWYŻEJ raczył rozkazać:

1) Wszystkich szlachty i wolno-zaciężnych, którzy oświadczą chęć wejścia do służby wojskowej, zaliczać do rezerwów tak w piechocie jak i w jeździe. 2) Wszystkich w ogólności młodych ludzi oświadczających życzenie wejścia do służby wojskowej, examinować w sztabach dywizji rezerwowych, według ścisłego brzmienia uwagi 9 do artykułu 7, tomu V, układu praw wojskowych w IX dalszym ciągu; i 3) Examina z nauk w sztabach rezerwowych dywizji w ogólności dla szlachty i wolnozaciężnych dopuścić tylko przez czas zostawania wojsk na stopie wojny. Sztaby rezerwowych dywizji sześciu korpusów piechoty, obecnie rozmieszczone są jak następuje: 1go korpusu piechoty w m. *Kronstadt*, 2go w *Brześciu-Litewskim*. 3go w *Kijowie*, 4go w *Dubossarach*, 5go w *Odessie*, 6go w *Moskwie*.

Przez Rozkaz CESARSKI, postąpili na Kornetów: w pułku Ułanów J. K. W. Xięcia Fryderyka Pruskiego Junkrowie: *Kuszel*, *Garlicki*, *Orłowski*, *Laskowski;* Podoficerowie: *Kwaśniewski*, *Grabowski 1*, *Grabowski 2gi*, *Czarnecki*, *Bętkowski*, *Daragan*, *Gąsiewski*, wszyscy 12tu w tymże pułku; *Majewski*, Junkrowie: *Łojewski*, *Jagniński*, wszyscy trzej do pułku Huzarów J. C. W. Arcy-Xięcia *Austrjackiego* Karola-Ludwika; *Wiesiołowski* i *Linda*, do pułku Huzarów JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNEJ OLGI MIKOŁAJEWNEJ.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, dozwolić raczył Zgromadzeniu XX. *Kapucynów* w *Lublinie*, zbierania dobrowolnych ofiar, na reparację miejscowych zabudowań Kościelnych, do wysokości brakującej jeszcze summy rs. 3,143 k. 85½.

Najprzewielebniejszy Xiądz *Benjamin*, Komisarz Jeneralski Zgromadzenia XX. *Kapucynów*, wyjechał do *Zakroczymia*.

Na wczorajszem centralnem posiedzeniu *Warszawskiego* Tow: Dobr:, zaproszony został do grona tegoż Towarzystwa, JW. JX. Hrabia Wiktor *Ożarowski*. Nadto, przyjęci zostali na Członków Towarzystwa WW.: Stanisław *Górski*, Felix *Zieliński*, Stanisław *Jasiński* i *Lasocki*.

Gabary Nr 2 i 12, naładowane tytuniem, porterem i innemi towarami, holowane przez paropływ Nr 4 *Kraków*, wyszły już z *Gdańska* w dniu 23 b. m.; przybycia których do *Warszawy*, wkrótce spodziewać się należy.

Jutro, jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Salomei *Lipińskiej*, w Kościele XX. *Reformatów* o godzinie 9tej z rana, odprawione będzie za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które, Przyjaciół i Znajomych zmarłej, zaprasza się.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie 11tej przed południem, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ireny z Cyprysińskich *Gąsiorowskiej;* na które, pozostały Mąż wraz z Córką, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

W dniu 1 b. m. zakończył życie doczesne w niemowlęcym prawie wieku, bo zaledwie trzecią wiosnę zacząwszy, ś. p. Teodor-Walery *Borowiecki*, syn Urzędnika Komory Składowej, zostawiając w nieutulonym żalu Rodziców, którym tylko jedna nadzieja została, że się kiedyś z nim połączą.

Władysław *Alcyato*, Uczeń Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, w 19tej wiośnie życia, po kilko-dniowej ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani Rodzice wraz z Sio-

nieboszczyka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i ...ów, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po ...niu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz ...*zkowski.*

Oddanie ostatniej przysługi Chrześcjańskiej zwłokom ś. p. Józefa *Elsnera*, w dniach 20 i 21 b. m. przez tylu mieszkańców, jak dowodzi godnego ocenienia zasług zmarłego, tak razem wkłada obowiązek na pozostałą Rodzinę, do złożenia publicznego podziękowania, które niech przyjęte będzie od wszystkich mających udział, jako szczere uczucie naszej wdzięczności. Dziękujemy więc z całego serca wszystkim, którzy się do okazałości żałobnego obrzędu przyłożyć raczyli, a naprzód: całemu szanownemu Duchowieństwu *Warszawskiemu* tak Świeckiemu jak Zakonnemu, za bezinteresowne oddanie Religijnej posługi w tych dniach dla nas bolesnych, a razem pamiętnych. Waszę ofiarę dobrowolną niech nagrodzi TEN, którego prawdy głosicie. Niemniej dziękujemy tobie W. Ignacy *Dobrzyński*, wdzięczny Uczniu swego Mistrza, bo na pierwszą wiadomość o skonie Nieboszczyka, dobrowolnie ofiarowałeś swą pracę i trudy, dla okazania szacunku zmarłemu. Równie zasługują na podziękowanie nasi Artyści muzyczni wykonywający marsz żałobny z Kościoła aż do grobu 20 razy powtórzony; mianowicie: PP. *Biling*, *Jakesz*, *Lewy*, *Nawarski* (ojciec), *Nawarski* (syn), *Studziński*, *Sidorowski*, *Golaszewski*, *Krautstofl*, *Barszynko*, *Pawłowski*, *Gajewski*, *Kuhne*, *Dresler*. Przyjmijcie od nas wyznanie szczerej podzięki za wasze poświęcenie. — Pozostała Rodzina po ś. p. *Elsnerze.*

Z powodu pozostałego od pogrzebu ś. p. Karola *Schwanbeka* funduszu, Redakcja *Kurjera* zamierzyła na grobie jego położyć kamień; a po ogłoszeniu o tem w *Kurjerze*, dla wiadomości tych wszystkich, którzy złożyli na pogrzeb ofiary, nadesłano do *Redakcji* jeszcze kilka w tym celu ofiar, tak że cały, na kamień przeznaczony fundusz, wyniósł rs. 18 k. 37½. Odpowiednio przeto tej summie, Redakcja *Kurjera*, chciała zamówić kamień; ale jeden z Artystów Rzeźbiarzy, mianowicie P. Józef *Gumiński*, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, i Właściciel znanego od lat tylu przy ulicy *Dzikiej*, Zakładu *rzeźbiarskiego*, który objął po swoim Nauczycielu i Professorze Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie* W. *Heglu*, podjął się za tenże sam fundusz, wystawić pomnik, uważając niedostającą do wartości pomnika kwotę, jako ofiarę z swej strony. Redakcja *Kurjera*, nie mogąc odmówić tak szlachetnym ze strony Artysty tego popędom, dogadzającym wzupełności życzeniom wielu bardzo mieszkańców miasta, poruczyła mu wywiązanie się z tego pięknego zamiaru; a Pan *Gumiński*, przystąpił już do dzieła, po ukończeniu którego i ustawieniu na grobie *Kaleki*, nieomieszkamy donieść Czytelnikom naszym.

Wczoraj u JJWW. Hr: Sew: *Uruskich*, dany był wystawny obiad, który zaszczycił obecnością swoją JW. Jenerał-Adjutant Hr: *Rüdiger*, Sprawujący obowiązki Namiestnika Królestwa. Obiad ten wydany był na uczczenie młodej i wstępującej w tych dniach w związki małżeńskie pary, a mianowicie JJWW. Hr: Stanisława *Potockiego* i Marji Xiężniczki *Sapieżanki*. Wieczorem, w tych samych gościnnych progach, daną była tańcująca zabawa, która przeciągnęła się do późna.

Za przybyciem z *Berlina* do *Warszawy* P. Rudolfa *Methlowa*, fabrykanta ram i złoconych listew, donieśliśmy już o wyrobach jego, które wystawione były w zakładzie, znajdującym się w domu JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na *Nowym-Świecie*. Od owego czasu, fabryka ta nadzwyczaj rozwinęła się, a wyroby jej doprowadzone zostały do takiej doskonałości, że śmiało równać się mogą z najpierwszemi w tym rodzaju zagranicznemi. Dowód tego mamy w nowo otwartym składzie tychże ram, w domu W. *Grodzickiego*, gdzie od dnia onegdajszego otwartym już został sklep Pana *Methlowa*. Przepyszne ramy złocone tak do zwierciadeł jako i do obrazów, jaśnieją całą wytwornością smaku i elegancji, a pomimo to nie przestraszają cenami, skoro sprzedaż zwierciadła wraz z ramami, dosyć sporego, jak na codzienne użycie, rozpoczyna się od kopiejek 10. Oprócz tego, magazyn ten zaopatrzony został w najwytworniejsze ryciny *francuzkie*, które zaraz mogą być oprawiane w ramy, stosownie do wyboru i gustu każdego kupującego. Prześliczne *konsole*, tak rznięte z drzewa a następnie złocone, jako też z odpowiedniej massy, która co do trwałości, przechodzi bez żadnej przesady drzewo, pod względem rysunku czyli kształtu i wykończenia, zasługują także na uwagę. Szereg zaś tych wszystkich osobliwości, stanowiących niejako wystawę wyrobow z fabryki Pana *Methlowa*, zamykają pięknej roboty popiersia znakomitych mężów w kraju, wykonane przez znanego artystę-rzeźbiarza P. W. *Swięckiego*.

Zkąd pochodzi wyraz *paletot* dziś u nas tak upowszechniony i co właściwie znaczy? Nie jeden może zadawał sobie te pytania, które w ten sposób dają się rozwiązać: Wielu etymologów utrzymuje, że wyraz *paletot* czyli właściwiej *paletok* (palletoque) pochodzi częścią z *hiszpańskiego palla* płaszcz, częścią z *bretońskiego toque*, kapelusz v. kaptur; zatem *paletok* czyli *płaszcz z kapturem*, jest to wyraz *celtycki*, który w *polskim* języku ma odpowiedni zupełnie wyraz *opończa*. W średnim wieku szlachta niższa służąca wojskowo, używała *paletoków* z kapturami grubo-folowanych, dla ochrony od pocisków; późniéj ubiór ten przyjęty był przez rybaków i marynarzy *normandzkich*; następnie znacznie ukrócony i podobniejszy do długiej kamizeli, stał się mundurem marynarzy. W końcu odrzucono kaptur, *paletot* przestał być *opończą*, stał się kamizelą, i tak przekształcony, przywędrował do nas z zagranicy.

W czasie słynnego koncertu w *Bruxelli*, który dany był przez Towarzystwo Artystów, grał także i P. Adam *Hermann*, wiolonczelista z *Warszawy*; a miejscowe gazety wspominając o tem, dodają, że młody ten Artysta powołany jest na to, aby berło pierwszeństwa objął po *Servais*. Tyle zatem zaszczytnej wzmianki, nie mogliśmy pominąć, bez podania jej do wiadomości.

Wczoraj przed wieczorem, wszczął się w fabryce *żelaznej* przy ulicy *Xiążęcej*, pożar, skutkiem którego, uszkodzone zostały w miejscowych zabudowaniach dachy. Za przybyciem wszakże Straży ogniowej, wstrzymano dalsze szerzenie się ognia.

Skrzypek *Frankenstein*, dał się powtórnie słyszeć w *Petersburgu*, na koncercie w Teatrze *Michałowskim*, i rzęsistemi oklaskami został przyjęty.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dram: *Kobiety z Kamienia*, Pani *Zielińska*, Panny *Ciemska* i *Łapińska*, oraz PP. *Królikowski* 6-kroć, *Komorowski* 7-kroć i *Stolpe* 2-kroć.

W tych dniach otworzoną została przez Panią Emilję *Krasuską*, nowa traktyernia przy ulicy *Długiej*, w domu W. *Kucharzewskiego*, pod Nr 572, w bramie na lewo; gdzie dostać można wszelkich potraw w każdym czasie, po umiarkowanej cenie. Obiad z 5ciu potraw po kop. 22½; obiady zaś ambonowane miesięcznie po kop. 20, a wszystko smacznie i świeżo sporządzone.

Wczoraj żadne dzienniki zagraniczne oprócz *Wiedeńskich*, nie nadeszły.

Anglja. — Lordowie skarbu ogłosili odezwę donoszącą, że wywóz miedzi, żelaza lanego, żelaza w sztabach, konopi, smoły, terpentyny, jest wolny bez kaucji; Lordowie jednak zastrzegeją sobie na przyszłość żądanie kaucji, gdy to za potrzebne uznają. — Ogłoszono proklamację królewską, stanowiącą, że okręty handlowe *Rossyjskie* w *Indjach* lub kolonjach będą miały 30 dni czasu od daty ogłoszenia tej proklamacji do zabrania ładunku i opuszczenia portów; w razie spotkania ich przez okręty Królowej, wolno im dalej podróż odbywać, jak tylko wykażą, że zabrały ładunek przed tym terminem. Nie korzystają z tego pozwolenia okręty wiozące Oficerów w służbie Cesarsko-*Rossyjskiej*, lub depesze swego rządu, lub artykuły kontrabandy wojennej. Okręty *Rossyjskie*, które przed 29 Marca opuszczą port zagraniczny z ładunkiem przeznaczonym do portu *angielskiego*, będą mogły do tego portu zawinąć, ładunek swój sprzedać, i odpłynąć bez przeszkody do jakiegobądź portu nie blokowanego. — Zmarły niedawno Xiążę *Portland*, jeden z najbogatszych Parów *Anglji*, postanowił w testamencie, iż ma być jak najskromniej chowany, i że pogrzeb jego nie powinien kosztować więcej jak 100 funt: szterl:; wiadomo, że koszta pogrzebu wielkich Panów w *Anglji*, wynoszą niekiedy 10 do 20,000 funt: szt:. (Jour: de St: Pet:).

Times ogłosił depeszę z *Wiednia* z daty 19 Kwietnia. W *Konstantynopolu* zaszły spory pomiędzy Lordem *Stratford de Redcliffe* i Baronem *v. Bruck*. (Ind: Belge).

Austrja. — Cesarz w d. 20 wieczorem, w towarzystwie swej matki Arcy-Xiężnej *Zofji*, i najmłodszego brata Arcy-Xięcia *Ludwika*, udał się do *Linz*, naprzeciw swej narzeczonej; w dniu 21 wraca Cesarz do *Wiednia*, by w d. 22 przyjmować wysoką swą przyszłę w *Nussdorf*; (odwiedziny w *Linz* są niespodzianką). W. Xiążę *Toskanji* z dwoma swemi synami, przybył tutaj; dalej Xiążę *Modeny*. W *Wiedniu* wszystko zajmuje się przygotowaniami; ruch wielki panuje na ulicach, które noszą już dziś cechę świąteczną. (Neu: Pr: Ztg).

Arcy-Xiążę *Albert* zamierza kwaterą Jlną stanąć w *Semlinie*. Z *Semlina* do *Wiednia* udał się Pułkownik *Stratimirowicz*, który wysłany zostanie z misją do *Czarnogórji*.—Z *Węgier* donoszą, że po ruszeniu wojsk na południe, zostanie w *Węgrzech* korpus 11ty i wiele jazdy, która ma pomagać żandarmerji. — Garnizon w twierdzy *Komorn*, został powiększony o dwa bataljony. (J. de St. Pet:).

Znany dobrze przedsiębierca teatralny, P. *Chełchowski*, który niejednokrotnie odwiedzał m. *Warszawę*, przyjął na siebie obecnie na lat 10 teatr polski w m. *Lwowie*. Wiadomo, że najbardziej do podniesienia tamtejszej sceny, przyczynił się Jan-Nepomucen *Kamiński*, który doborem przedstawianych sztuk, wpłynął nawet na poprawienie gustu Publiczności; dla tego też wnoszą, że P. *Chełchowski*, pomnąc zawsze na swego zasłużonego poprzednika, i mając już wskazówkę, czyli dany przykład przez niego, potrafi się wywiązać chlubnie z tego zadania, jakkolwiek nader trudnego.

Francja.— Wczoraj członkom Ciała Prawodawczego rozdano sprawozdanie projektu prawa mającego na celu uwolnienie od wszelkiego podatku na lat 30, domów wybudowanych w bliskości *Luwru* i *Tuileries;* dziś prawo to zatwierdzone zostało bez rozpraw. Ułatwienia te za konieczne uważano, bo właściciele tych domów ponosić mają nie małe służebności jak budowę arkad dla publiczności, z chodnikiem szerokim na 2 metry, przez co tracą nie małą część gruntu. Dziś przedstawiono Izbie projekt prawa o wychowaniu publicznem; zmniejsza on liczbę rektoratów do 16, a liczbę fakultetów o trzy powiększa.— Komisja żywności mianowana dla zbadania ważnej kwestji zbożowej, przygotowała projekt dekretu organizujący piekarstwo w departamencie *Sekwany*. Główną podstawą tego dekretu będzie zobowiązanie każdego piekarza, by posiadał 3-miesięczny zapas mąki; w latach złego żniwa środek to nader ważny; mniej też spekulacji będzie na mąkę, zwłaszcza jeżeli dekret ten obowiązywać będzie we wszystkich wielkich miastach kraju, jak to jest zamiarem rządu.— Dzienniki podają ciekawy szczegół dla fotografji; wszystkie zwierzęta, które uzyskały nagrodę na ostatniej wystawie, zostały fotografowane; z czasem utworzy się ztąd ciekawa galerja wykazująca najlepiej przeradzanie się ras. (Indep: Belge).

Marszałek *St. Arnaud*, który miał zaraz wyjechać na *Wschód* w początku Kwietnia, nie wyjedzie jak w końcu tego miesiąca; przygotowania jeszcze nie zostały ukończone w Ministerjum wojny. Z flotą także wiele do roboty pozostaje; 3cia eskadra ledwo około 12 b. m. będzie mogła wypłynąć na *Bałtyk;* składa się ona z 17tu okrętów, z tych niektóre mają osady bardzo niedokładnie wyćwiczone. — Spodziewają się tu codzień wyższego Oficera marynarki *angielskiej*, który ma ułożyć wraz z jednym z Vice-Admirałów *francuzkich* nowy kodex sygnałów dla flot sprzymierzonych. — Dzienniki zagraniczne, *niemieckie* zwłaszcza, wyjąwszy *angielskie*, prawie ciągle tu cenzura zatrzymuje. (Jour: de St. Pet:).

Grecja.— Z *Smyrny* donoszą, że Królestwo *Greccy* mają zamiar udać się na granicę, i że już w tym celu przygotowano namioty. — W d. 25 z. m., Posłowie *Anglji* i *Francji* w *Atenach*, przedstawili Ministrowi spraw zagranicznych, groźne depesze swego Rządu, *Grecji* dotyczące, z powodu powstania w *Epirze*. — Odpowiedź dana Posłowi *Tureckiemu* przed jego wyjazdem, na żądania przez *Portę* stawione, została zatwierdzona

przez Izbę jednomyślnie, i z powodu swej godności dobrze przez naród przyjętą. Wychodźtwo z *Grecji* na pomoc powstańców nie ustaje. (Gaz: Augs:).

TURCJA. — *Börsenhalle* donosi, nie podając daty, o przybyciu do *Gallipoli* 7 parostatków z wojskami *angielskiemi* i *francuzkiemi*. — W *Konstantynopolu* ciągle panuje niezadowolenie z powodu dymissji b. *Szeik-ul-Islam;* nowo mianowany, gdy się pokazał na ulicy, przyjętym został zniewagami; oddalony *Szeik-ul-Islam* był człowiekiem wielkiej tolerancji; głównym powodem jego dymisji, był opór przeciw zaborowi dóbr meczetów. — Do *Times* piszą z *Konstantynopola*, że flocie brak węgla, co może bardzo źle wpłynąć na jej działania; nie pamiętano o przygotowaniu dostatecznego zapasu, a konsumcja tego paliwa jest wielka. (Gaz: Augsb:).

ROZMAITOŚCI. — Ostatnie listy z *Kalifornji* donoszą, że nieustraszona wędrownica *niemiecka*, Pani *Birch-Pfeiffer*, która, jak było wspomniano w gazetach, przybyła z *Batawji* do *San-Francisco*, wyjechała z tamtąd z zamiarem przebycia pasma gór *Andes*, i zwiedzenia brzegów rzeki *Amazonek* aż do *Cuzco* (Peru). Jeżeliby spotkała w tym planie zawady nieprzełamane, Pani *Birch-Pfeiffer* zwróci się przez *Guayaquil* i *Quito* do *Panamy* w *Nowej Grenadzie*. — Z urzędowego zdania sprawy pokazuje się, że w ciągu roku zeszłego było w *Londynie* 900 pożarów, (o 23 mniej jak w r. 1852, ale o 24 więcej, nad termin średni z ostatnich lat 20). W tych 900 pożarach, 261 własności zostały zupełnie, lub w wielkiej części zniszczone, a 639 uszkodzone mniej lub więcej. Do tego obrachowania nie wchodzą wybuchy sadzy z kominów. — W *Dublinie* umarł niedawno stary Izraelita, nazwiskiem *Cohen*, który żył ciągle w największej nędzy. Po śmierci znaleziono u niego przeszło 60,000 funt: szterl: w gotowiznie, i testament, którym, wyjąwszy zapisów na rzecz ubogich krewnych, *Cohen* obrócił pomieniony kapitał na korzyść zakładów dobroczynnych izraelskich w *Londynie*. — Rozpieszczona dziewczynka zaczęła w nocy wołać, ażeby jej pić podano. Służąca słyszała, ale nie chcąc wstawać, zawołała na nią: »A zobaczno Panienka, czy jest woda w dzbanuszku, to podam." Dziewczynka wstała i pobiegła do dzbanka, mówiąc że jest woda. »A to się Panienka napij", rzekła służąca, i odwróciła się na drugi bok.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adamowicz Pułko: z Nowogeorgiewska nr 2684; Budny Mich: Ob: z Brześcia Lit: nr 625; Cissowski Marjan Oby: z Skrwilna nr 1385; Komirowski Jan Oby: z Przeradowa nr 603; Koźmiński Karol Oby: z Bedonia nr 601; Kisielnicki Fran: Oby: z Kisielnicy nr 476; Kempner Adolf Kup: z Kalisza nr 2241; Łuszczewski Mich: Oby: z Żelazny nr 584; Łubieński Stan: Hr. z Turny nr 1245; Sławianowski Leon Sędz: Appell: z Grójca; Wolski Józ: Oby: z Zbylczyc.

Przyjechali Koleją żelazną: Iwaszczenko Mich: Lekarz, Karin Alexiej Miczman, Kopernicki Jan, i Makarow And: Praporszczycy Floty, z Wiednia; Malewińska Olga Wdowa po Porucz:, i Malewiński Wasili Regestr: Koleg:, z zagranicy nr 613; Otto Leop: Pastor Ewangiel: z Wrocławia nr 1071; Skórzewski Rajm: Ob: z Czerniejewa nr 570; Skarjatin Miko:, Suchin Konst:, i Wojewódzki Kapita: Lejtnanci Floty, z Wiednia.

Wyjechali koleją żelazną: Esterhazy Ernest Hr. do Wiednia; Tołstoj Paw: dym: Jen:-Major do Berlina.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali 7.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dzieła Horacego. Pafnucy i Narcyz. Janek z pod Ojcowa.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.